

Sygn. akt II AKa 264/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Marek Czecharowski

Sędziowie: SA – Jarosław Góral

SA – Dorota Tyrła (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. – Łukasz Jachowicz

przy udziale prokuratora Jacka Pergałowskiego

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2016 roku sprawy:

S. L.

o odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania środków przymusu

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora oraz pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 kwietnia 2016 r., sygn. akt XVIII Ko 2/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok

II. kosztami postępowania sądowego za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca S. L. w dniu 29 grudnia 2011 r. (data nadania) wystąpił z wnioskiem o zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty 8.000.000 (osiem milionów) zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w sprawie 3Ds. 35/11/MS (3 Ds.351/05/IV) przed Prokuraturą Rejonową Warszawa Śródmieście w okresie od dnia 24 lipca 2005 r. do dnia 12 sierpnia 2005 r., a nadto o zasądzenie kosztów postępowania w tym tytule zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 27 lutego 2012 r. doprecyzowano powyższy wniosek w ten sposób, że wskazano, że wnioskodawca domaga się kwoty 1.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 7.000.000 zł tytułem odszkodowania.

Wniosek w tym kształcie był popierany do zakończenia postępowania.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2016 r. w sprawie sygn. akt XVIII Ko 2/15 zasądził od Skarbu Państwa na rzecz S. L. kwotę 21.413,50 (dwadzieścia jeden tysięcy czterysta trzynaście 50/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę oraz kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania wobec niego środków

przymusu - tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 24 lipca 2005 r. do dnia 12 sierpnia 2005 r. zastosowanego na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 2 czerwca 2005 r. (sygn. akt II Kp 1215/15) do sprawy 3Ds. 368/95/II Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście, następnie przedłużonego postanowieniem tego Sądu z dnia 5 sierpnia 2005 r. (sygn. akt II Kp 1905/05), jak też zakazu opuszczania kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu; w pozostałym zakresie wnioski oddalił; zasądził od Skarbu Państwa na rzecz S. L. kwotę 432,00 (czterysta trzydzieści dwa) zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru; na podstawie art. 554§4 k.p.k. kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator oraz pełnomocnik wnioskodawcy S. L..

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść wnioskodawcy. Na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. orzeczeniu zarzucił obrazę prawa procesowego, mianowicie art. 553§2 k.p.k. mającą wpływ na treść wyroku poprzez wyrażenie poglądu, iż działania oskarżonego obecnie wnioskodawcy nie nosiło cech bezprawnego utrudniania postępowania karnego, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że fakty takie miały miejsce. W konkluzji wniósł o zmianę wyroku i oddalenie wniosku w całości.

Pełnomocnik wnioskodawcy S. L. zaskarżył przedmiotowy wyrok w części, tj. co do punktu 2 sentencji wyroku oddalającym wnioski w pozostałym zakresie.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie art. 5 ust. 5 Konwencji z 1993 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 9 ust.5 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w N. J. 19 grudnia 1966 r. z dnia 19 grudnia 1966r. (Dz. U. 1977, Nr 38, poz. 167) poprzez ich niezastosowanie i ustalenie w sposób nieprawidłowy kwoty należnego wnioskodawcy odszkodowania i zadośćuczynienia,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegający na uznaniu, że kwota 10.000 zł jest adekwatna jako zadośćuczynienie za doznaną przez wnioskodawcę krzywdę w szczególności do czasu, w jakim stosowane było wobec wnioskodawcy tymczasowe aresztowanie, do warunków w jakich odbywało się pozbawienie wolności wnioskodawcy oraz okoliczność, iż wnioskodawca jest cudzoziemcem,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia polegający na uznaniu, że kwota 10.000 zł jest adekwatna jako zadośćuczynienie za doznaną przez wnioskodawcę krzywdę, pomimo ustalenia przez sąd, iż nastąpiła utrata dobrego imienia w związku z oczywiście niesłusznym zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem,
- naruszenie art. 204§2 k.p.k. poprzez bezzasadne nieuwzględnienie wniosku pełnomocnika wnioskodawcy o wezwanie tłumacza celem dokonania przekładu na język polski dokumentów wymienionych pod pozycjami 2-8 pisma procesowego z dnia 18 września 2012 r.,
- naruszenie art. 552§4 k.p.k. w zw. z art. 2§2 k.p.k. i nieuwzględnienie w wyrokowaniu całości krzywd i cierpień poniesionych przez wnioskodawcę, w tym jego sytuacji osobistej, warunków izolacji, pozbawienia możliwości powrotu do miejsca zamieszkania i stopnia naruszenia jego dóbr osobistych,
- naruszenie art. 552§4 k.p.k. w zw. z art. 322 k.c. i art. 445§1 k.c. przez nieprawidłowe przyjęcie, że zasądzona kwota stanowi adekwatne do krzywdy zadośćuczynienie i jest dla wnioskodawcy wystarczająca,
- naruszenie art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez pominięcie w postępowaniu dowodów wskazanych przez wnioskodawcę,
- naruszenie art. 193§1 k.p.k. w zw. z art. 170§1 pkt 2 i 4 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku pełnomocnika wnioskodawcy z dnia 4 września 2015 r. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i ekonomii na okoliczność ustalenia wysokości szkody poniesionej przez wnioskodawcę,

- naruszenie art. 170§1 pkt 4 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku pełnomocnika o dopuszczenie dowodu z zeznań podatkowych za lata 2000-2010, pisma z dnia 19 grudnia 2008 r. z b. (...) za półrocze zakończone 30 czerwca 2005 r., „skonsolidowanych sprawozdań finansowych s. (...)” w latach 2004 i 2005, wykazu akcji objętych przez kierownictwo na dzień 20 lipca 2005 r. w s. (...) , listu intencyjnego z dnia 18 lipca 2005 r. między C. L. a s. (...)

- naruszenie art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez odmowę wiarygodności części zeznań wnioskodawcy oraz dokumentów przez niego przedłożonych,

- naruszenie art. 361§1 i 2 k.c. w zw. z art. 363§1 k.c. w zw. z art. 552§1 k.p.k. poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy odszkodowania w niepełnej wysokości i bez uwzględnienia utraconych korzyści związanych ze spadkiem wartości majątku przez wnioskodawcę związanych z jego zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem,

- naruszenie art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonywanie oceny wiarygodności dokumentów, które nie zostały przetłumaczone w całości na język polski.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i podwyższenie zasądzonej kwoty do 1.000.000 (jednego miliona) zł tytułem zadośćuczynienia oraz do kwoty 7.000.000 (siedem milionów) zł tytułem odszkodowania. Ponadto wniósł o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kosztów za postępowanie apelacyjne.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Zarówno apelacja prokuratora, jak i apelacja pełnomocnika wnioskodawcy, mimo obszerności sformułowanych tam zarzutów i argumentów przytoczonych na ich poparcie - nie zasługują na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie odnosząc się do apelacji prokuratora:

Wbrew twierdzeniom skarżącego prokuratora uznać należało jako prawidłowe stwierdzenie przez sąd a quo, co do zasady, uprawnienia wnioskodawcy do ubiegania się o odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania wobec S. L. środków przymusu - tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 24 lipca 2005 r. do dnia 12 sierpnia 2005 r. zastosowanego na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 2 czerwca 2005 r. (sygn. akt II Kp 1215/15) do sprawy 3Ds. 368/95/II Prokuratury Rejonowej (...), następnie przedłużonego postanowieniem tego Sądu z dnia 5 sierpnia 2005 r. (sygn. akt II Kp 1905/05), jak też zakazu opuszczania kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu. Sprawa niniejsza została ostatecznie zakończona prawomocnym postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa – Śródmieście w Warszawie z dnia 23 lutego 2011 roku umorzona z uwagi na przedawnienie ścigania czynów.

Już na wstępie przypomnienia wymaga, że w świetle wypracowanych i utrwalonych przez lata poglądów orzecznictwa i doktryny w przypadku niewątpliwie niesłusznego pozbawienia wolności, którego końcowym efektem jest prawomocne umorzenie postępowania, wywołuje dla postępowania w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie takie same skutki jak w przypadku uniewinnienia wyrok uniewinniający, zaś odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa kształtuje się w oparciu o zasadę ryzyka, a nie winy.

Skarżący prokurator niesłusznie zarzuca Sądowi meriti, że doszło do obrazy prawa procesowego, a mianowicie art. 553§2 k.p.k. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje pogląd wyrażony w uzasadnieniu skarżonego wyroku, że w sprawie nie wystąpiły żadne przesłanki egzoneracyjne wyłączające odpowiedzialność Skarbu Państwa.

Prawidłowo bowiem Sąd meriti ustalił, że w realiach postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie nie można racjonalnie przyjąć, że wnioskodawca ukrywał się, bądź też utrudniał postępowanie, skoro w okresie trwania tego postępowania wielokrotnie przybywał do P.,

co poprzedzało uzyskiwanie przez niego wiz, a przekraczając granicę posługiwał się autentycznym paszportem wydanym na swoje dane osobowe. Słusznie Sąd I instancji wskazał również, że wnioskodawca w okresie toczącego się przedmiotowego postępowania przygotowawczego uczestniczył w czynnościach procesowych w innym postępowaniu, w toku których ujawnił swój adres. Tym samym podzielając pogląd Sądu I instancji, że mimo iż w okresie trwania czynności postępowania przygotowawczego S. L. istotnie nie miał wP. stałego (nawet czasowego) miejsca pobytu, niemniej w realiach niniejszej sprawy organa ścigania nie podjęły żadnych działań, by przed zastosowaniem środków zapobiegawczych oraz poszukiwania go listem gończym nawiązać kontakt z podejrzanym, po to by przeprowadzić z jego udziałem czynności. Kontrola odwoławcza przeprowadzona w sprawie potwierdziła również i te ustalenia Sądu I instancji, że w sprawie między lutym 1998 r. a wrześniem 2001 r. w sprawie nie przeprowadzano praktycznie żadnych czynności. Bez reakcji również pozostała informacja nadesłana przez G. P. S. G.o przekroczeniu przez S. L. granicy na przejściu granicznym W. – O. w dniu 7 listopada 2001 r. (k.714). Dalej zaś do lipca 2003 r. postępowanie pozostawało bez czynności.

W tym stanie rzeczy trudno przyjąć za prokuratorem, że to intencjonalne działania podejrzanego, a nie brak należytej dbałości o sprawność postępowania ze strony organów ścigania skutkowały jego długotrwałością, w tym skutkowały kilkakrotnym jego zawieszeniem.

Kontestowanie tych prawidłowych ustaleń Sądu i w efekcie oceny, że tymczasowe aresztowanie nie nosiło cech bezprawnego utrudniania postępowania karnego nie może zatem być potraktowane inaczej niż jako wyłącznie polemika z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu.

Odnosząc się do apelacji pełnomocnika wnioskodawcy stwierdzić na wstępie należy, że jest ona całkowicie niezasadna.

Jak wynika z treści uzasadnienia apelacji całość argumentacji w niej zawartej w istocie sprowadza się do polemiki z treścią ustaleń Sądu.

Już na wstępie stwierdzić należy, że przebieg rozprawy przed Sądem Okręgowym i treść obszernego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazują, że sąd ten prawidłowo, nie naruszając zasady obiektywizmu wyrażonej w art. 4 k.p.k. ocenił materiał dowodowy przyjmując za podstawę orzeczenia całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej odpowiadających treści zebranych dowodów, zaś uzasadnienie wyroku sporządził zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k. W tym zakresie ocena materiału dowodowego przez Sąd I instancji dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych art. 7 k.p.k. – jest oceną bezstronną i nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Sąd Okręgowy przestrzegając także reguł przewidzianych w przepisie art. 410 k.p.k., o czym świadczy treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym sąd I instancji odniósł się do wszystkich zgromadzonych dowodów oraz dokonał ich oceny.

W pierwszym rzędzie odnosząc się do podniesionych zarzutów obrazy prawa procesowego wskazać należy, że dla ich skuteczności konieczne jest wykazanie jej możliwego wpływu na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Kontrola odwoławcza dokonana w sprawie nie potwierdziła ich zasadności.

Odnosząc zarzutów związanych z bezzasadnym oddaleniem, zdaniem skarżącego, wniosków pełnomocnika o wezwanie tłumacza celem dokonania przekładu na język (...)dokumentów wymienionych pod pozycjami 2-8 pisma procesowego z dnia 18 września 2012 r. (zakwalifikowanego jako naruszenie art. 204§2 k.p.k.), a w efekcie naruszenie art. 170§1pkt 4 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków o dopuszczenie dowodu z zeznań podatkowych za lata 2000 – 2010, pisma z dnia 19 grudnia 2008 r. zb. (...)za półrocze zakończone 30 czerwca 2005 r., „skonsolidowanych sprawozdań finansowych spółki S. (...)” w latach 2004 i 2005, wykazu akcji objętych przez kierownictwo na dzień 20 lipca 2005 r. w spółce S. (...), listu intencyjnego z dnia 18 lipca 2005 r. między C. L. a s. (...)wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło do obrazy wskazanych przez skarżącego przepisów. Na pełną akceptację zasługuje decyzja procesowa podjęta przez Sąd I instancji w przedmiocie odmowy dokonania przekładu na język polski wskazanych

przez pełnomocnika załączników do pisma procesowego z dnia 18 września 2012 r. (vide postanowienie Sądu z dnia 13 kwietnia 2016 r. k. 496-498).

Wbrew stanowisku wyrażonemu przez skarżącego należy stwierdzić, iż to na wnioskodawcy, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywa ciężar dowodu istnienia szkody i jej rozmiaru oraz relacji kauzalnych między szkodą, a zdarzeniem ją wywołującym, w tym wypadku niesłusznym tymczasowym aresztowaniem. Zgodnie z art. 6 § 2 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko.

Jest bezsporne, że prawidłowa realizacja powyższych obowiązków procesowych nakłada na wnioskodawcę złożenie stosownej dokumentacji w języku p., bo ten jest językiem urzędowym przed sądami p. (art. 5§1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych). Słusznie wskazał w tym zakresie Sąd I instancji, że obowiązkiem strony w postępowaniu jest wykazanie podstawy roszczenia oraz jego wysokości. Dopiero w razie uwzględnienia roszczeń choćby w części wnioskodawcy przysługuje od Skarbu Państwa zwrot uzasadnionych wydatków (zdanie drugie art. 554§4 k.p.k.).

Tym samym słuszna była w konsekwencji powyższego poglądu prawnego decyzja procesowa oparta o treść art. 170§1 pkt 4 k.p.k. w przedmiocie oddalenia dowodu z powyższych nieprzetłumaczonych dokumentów. (vide: k.498-499).

Sąd Apelacyjny podzielił także zapatrywanie prawne wyrażone przez Sąd meriti w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego pełnomocnika wnioskodawcy w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego do spraw rachunkowości i ekonomii na okoliczność ustalenia wysokości szkody poniesionej przez wnioskodawcę opartą o treść art. 193§1 k.p.k. w zw. z art. 170§1 pkt 2 i 4 k.p.k. Postanowienie Sądu I instancji zostało należycie uzasadnione i argumenty w nim zawarte w pełni zasługują na akceptację (vide k. 499-500).

Konkludując ten wątek podkreślenia wymaga, że o dopuszczeniu określonego dowodu nie decyduje subiektywne przekonanie wnioskodawcy o istotności dowodu, ale obiektywne i weryfikowalne przekonanie organu, iż dowód ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (tak przykładowo: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., SNO 44/15). W realiach niniejszej sprawy słusznie wykazał Sąd Okręgowy przyczyny z jakich materiał załączony do wniosku przez pełnomocnika wnioskodawcy nie był przydatny dla czynienia ustaleń co do wysokości szkody powstałej na skutek stosowania wobec S. L. środków przymusu.

W sprawie jest przy tym bezsporne, że dochodzone przez wnioskodawcę roszczenie odszkodowawcze oparte jest na twierdzeniu, że szkoda dla niego wynikała w związku z zastosowaniem środków przymusu wiązała się ze spadkiem wartości akcji s. (...), z utratą dochodu, który zostałby uzyskany z wpływu ze sprzedaży akcji w tej spółce, utraty dochodu z zatrudnienia i innego wynagrodzenia, które wnioskodawca otrzymałby ze spółki oraz dochodu z inwestycji, który uzyskano by z kwoty 168.000 dolarów kanadyjskich zatrzymanej jako poręczenie majątkowe. Trafnie wskazał Sąd I instancji, że wnioskodawca nigdy nie skonkretyzował jaka część dochodzonej kwoty 7 milionów złotych odszkodowania odpowiada poszczególnym elementom szkody. Prawidłowo w tym zakresie Sąd I instancji zanalizował dane zawarte w przedłożonym opracowaniu „Raport z obliczenia szkód” autorstwa księgowego sądowego z firmy M. (...) Słusznie przy tym wskazał, że wyliczenia uwzględnione w tymże dokumencie pochodziły z założeń przedstawionych przez wnioskodawcę i nie były poprzedzone pracami badającymi ich poprawność. Prawidłowo również uznał, że zeznania wnioskodawcy co do charakteru listu intencyjnego z (...) nie są konsekwentne, a wręcz są wewnętrznie sprzeczne. Odnośnie podnoszonej przez wnioskodawcę utraty zatrudnienia słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji na okoliczność, że tymczasowe aresztowanie nie miało bezpośredniego wpływu na trwałość stosunku pracy S. L., bowiem w związku ze stosowaniem tego środka nie był on odwołany z pełnionych w formie funkcji, natomiast w dniu 15 sierpnia 2005 r. (po zwolnieniu z aresztu) sam złożył rezygnację. Także analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie słusznie doprowadziła Sąd I instancji do wniosku, że wnioskodawca nie poniósł szkody w związku z zastosowaniem poręczeniem majątkowym, bowiem nie stanowiły one jego własności.

Ocena powyższa jest wszechstronna i logiczna, a zatem spełnia wymogi art. 7 k.p.k. Z tych względów dość stwierdzić, że szczegółowe przytaczanie argumentacji Sądu I instancji jest zbędne, bowiem Sąd Apelacyjny powyższą ocenę podziela w pełnym zakresie.

Na kanwie tychże ustaleń w żadnej mierze nie można uznać, że oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez pełnomocnika wnioskodawcy pozbawiło Sąd I instancji możliwości miarodajnej podstawy do obliczeń wysokości szkody, a przez to naruszało przepisy rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego.

Podkreślenia przy tym wymaga, że wbrew twierdzeniom skarżącego pełnomocnika, dla oceny powyższego dokumentu ma znaczenie jego treść, która winna zostać oceniona jak każdy inny dowód i nie ma znaczenia jaki walor byłby mu nadany w postępowaniu przed sądem k.. Z tych też względów zbędne było zwracanie się do Ministerstwa Sprawiedliwości z wnioskiem by w drodze pomocy prawnej ustalać treść prawa obcego.

Kończąc ten wątek wskazać również należy, że wprowadzenie odszkodowanie o którym traktuje przepis art. 552 § 4 k.p.k. ma charakter cywilnoprawny to jednak procedowanie następuje w oparciu o reguły określone w przepisach Rozdziału 58 k.p.k., a więc z uwzględnieniem zasad obowiązujących w postępowaniu karnym. Te zaś w czasie orzekania przez Sąd I instancji przewidywały, że zgodnie z ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych ustaw (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247 ze zm.), która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r. co do spraw wszczętych na skutek wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie postępowanie ma model kontradiktoryjny. To na stronie spoczywał więc ciężar dowodu, zaś inicjatywa Sądu została znacząco ograniczona. Kolejna zmiana przewidziana ustawą z dnia 11 marca 2016 r., która weszła w życie w dniu 15.04.2016 r. (czyli po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji) ponownie przywróciła w postępowaniu sądowym dominację zasady inkwizycyjności (art. 167 k.p.k.) w związku z realizacją zasady prawdy materialnej i nałożyła na Sąd obowiązek uczynienia podstawą rozstrzygnięcia prawdziwych ustaleń faktycznych w rozumieniu art. 2 § 2 k.p.k. Niemniej zarówno na gruncie poprzednio obowiązującego modelu kontradiktoryjnego, jak też na gruncie aktualnie obowiązującego modelu brak jest podstaw do uznania by doszło do naruszenia ogólnych reguł dowodowych przy gromadzeniu materiału dowodowego.

W tym miejscu wskazać należy, że z treści art. 558 k.p.k. wynika, że w sprawach o odszkodowanie i zadośćuczynienie postępowanie ma charakter mieszany – tak więc w tym postępowaniu stosuje się wszystkie przepisy kodeksu postępowania karnego zamieszczone poza rozdziałem 58, a jedynie w wypadku, gdy w tym kodeksie brak danej instytucji występującej w procedurze cywilnej, która z uwagi na cywilny charakter roszczenia powinna mieć zastosowanie, należy sięgnąć do kodeksu postępowania cywilnego.

Mając na uwadze zarzuty apelacji skarżącego pełnomocnika i argumentację na ich poparcie godzi się przywołać powołane w apelacji przepisy art. 361 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 363§1 k.c. w zw. z art. 552§1 k.p.k., które stanowiąc normy ogólne mają niewątpliwie znaczenie dla określenia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. W ocenie Sądu Apelacyjnego w realiach niniejszej sprawy nie doszło do naruszenia powyższych norm w sytuacji zasądzenia na rzecz wnioskodawcy odszkodowania i zadośćuczynienia w niepełnej wysokości.

W przedmiotowej kwestii wskazać należy na art. 322 kpc, który dotyczy zasad stosowanych przy ustalaniu przez Sąd wysokości powstałej szkody w sytuacji uznania, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, że ustalenie jej wysokości jest niemożliwe lub znacznie utrudnione. Zgodnie przy tym z ugruntowanym orzecnictwem przy odwołaniu się do art. 322 k.p.c. powinno się uwzględniać fakt, że przepis ten ma charakter wyjątku, a co za tym idzie, nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Jedynym kryterium jego stosowania nie może być zatem fakt, że szkoda jest niewątpliwa (w przypadku wątpliwości co do wystąpienia szkody stosowanie tego przepisu w ogóle nie wchodzi w grę), strona winna zatem przedstawić dowody także na okoliczność wysokości szkody lub wyjaśnić przyczyny braku takiej możliwości. To, że strona złożyła dowody, które ostatecznie doprowadziły do zasądzenia roszczenia niższego niż oczekiwane – nie może w zakresie nieudokumentowanym i ocenionym przez sąd wbrew oczekiwaniom wnioskującego być potem traktowane jako podstawa do dowolnego oczekiwania na wypełnieniu niniejszej luki dowodowej przez sąd.

Celem odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym też wynikającej z art. 552 k.p.k., mającej charakter kompensacyjny, a więc nie mogącej przekraczać rozmiaru szkody, nie jest wzbogacenie poszkodowanego, a co za tym idzie winna być ona określona jednoznacznie (nie hipotetycznie) i mieć logiczne uzasadnienie w dostarczonych dowodach, a nie jak w przypadku zadośćuczynienia opierać się w określonym zakresie na zasadzie uznaniowości sądu.

Na podkreślenie zasługuje też i to, że szkoda w rozumieniu przepisu art. 552 § 4 k.p.k., obejmująca tak szkodę rzeczywistą, jak i utracone korzyści, stanowi uszczerbek (stan niekorzystny) w prawie chronionych interesach wnioskodawcy, wynikający z tymczasowego aresztowania, który to środek zapobiegawczy sąd bezpodstawnie stosował w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu karnym, przy czym w oparciu o metodę dyferencyjną ową szkodę traktować należy jako różnicę między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego z chwili dokonywanych ustaleń, a stanem hipotetycznym, gdyby do zdarzenia nie doszło.

W doktrynie prawa cywilnego akcentuje się też i to, że sąd ustalając zakres odpowiedzialności odszkodowawczej winien brać pod uwagę sytuację konkretną, a nie typową.

W tej mierze istnieje od dawna ugruntowany pogląd wielokrotnie wyrażany w poglądach judykatury, że szkodę stanowi różnica między stanem majątkowym jaki by istniał, gdyby nie pozbawiono zainteresowanego wolności (stan hipotetyczny), a stanem rzeczywistym z chwili odzyskania wolności, obejmującym zarówno poniesione straty, jak i utracone korzyści.

W postępowaniu odszkodowawczym obowiązkiem Sądu w zakresie ustaleń faktycznych jest wykazanie adekwatnego związku przyczynowego, a więc obejmującego zwykle następstwa danej przyczyny, między szkodą, a uznanym za niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, który ograniczony jest do normalnych powiązań kauzalnych, a ocena, czy skutek jest "normalny" (zdarzenie zwiększyło prawdopodobieństwo wystąpienia szkody) opiera się na całokształcie okoliczności (dowodów) sprawy przy uwzględnieniu logiki i doświadczenia życiowego. Mówiąc innymi słowami adekwatny związek przyczynowy obejmuje zwykle następstwa danej przyczyny, a dla jego wykazania ustalić m.in. należy, czy zdarzenie (pozbawienie wolności) stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody, a zatem czy między owym zdarzeniem, a szkodą zachodzi obiektywna, bezstronna i generowana w sposób odpowiadający rzeczywistości konieczność. Nie wystąpienie zatem zdarzenia (pozbawienia wolności) powodowałoby też, że szkoda by nie wystąpiła.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, iż Sąd Okręgowy odniósł się z należytą starannością nie tylko do problematyki prawnej związanej z zasądzonym na rzecz wnioskodawcy odszkodowaniem, ale ustalając wysokość należnego odszkodowania poczynił w tym zakresie ustalenia faktyczne wykorzystując w pełni możliwości dowodowe wynikające zarówno z treści podawanych na rozprawie podczas przesłuchania wnioskodawcy, jak i prawidłowo oparł się na analizie dołączonych do akt sprawy dokumentów złożonych przez wnioskodawcę oraz ich tłumaczeń. Całość powyższych dowodów doprowadziła do prawidłowych wniosków dotyczących statusu majątkowego wnioskodawcy sprzed tymczasowego aresztowania i po zakończeniu stosowania wobec niego środków przymusu.

Zasadnie Sąd meriti uznał, że wnioskodawca skutecznie wykazał jedynie szkodę wynikłą na skutek konieczności poniesienia wydatków na wynajem mieszkania od chwili opuszczenia aresztu do momentu opuszczenia P. po uchynieniu zakazu opuszczania kraju i zwrotu paszportu. Nie budzi żadnych wątpliwości prawidłowość wyliczonej w tym zakresie kwoty 21.413,50 złotych, która stanowi równowartość kwoty 5.000 euro przeliczoną po kursie średnim N. (...)z dnia 13 kwietnia 2016 r.

Nie budzą żadnych zastrzeżeń powody z jakich w pozostałym zakresie wniosek o odszkodowanie zgłoszony przez S. L. został oddalony.

Odnosząc się do kwestii związanych z zasądzonym zadośćuczynieniem o którym mowa w art. 552 k.p.k. wskazać należy, że z pojęciem tym pozostają w związku przepisy prawa cywilnego materialnego, a zwłaszcza art. 445 § 2 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie winno być "odpowiednie". Ustalenie jednak, jaka kwota w konkretnych

okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia, nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie najistotniejsze kryteria, które mają wpływ na ustalenie sumy zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie stanowi rekompensatę za fakt pozbawienia wolności, zdeterminowane jest więc głównie stopniem naruszenia dobra osobistego (art. 24 k.c.) wolności i dodatkowo naruszenia czci oraz dobrego imienia poszkodowanego. Sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia powinien wziąć pod uwagę stopień i intensywność cierpień fizycznych oraz psychicznych niesłusznie skazanego, wraz ze wszystkimi okolicznościami towarzyszącymi. W szczególności musi uwzględnić czas pobytu w zakładzie karnym, rodzaj zakładu (np. zamknięty, półotwarty), sposób odbywania kary (tzn. warunki panujące w celi, ilość widzeń, przepustek itd.), upokorzenia i dolegliwości fizyczne związane z osadzeniem oraz stopień rozpowszechnienia wiadomości o pozbawieniu wolności w środowisku skazanego. Te okoliczności, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku zostały uwzględnione. Słusznie sąd meriti wskazał, że poza nieuniknionymi skutkami związanymi z pozbawieniem wolności – w tym pozbawieniem wolności wnioskodawcy, niemożnością jego kontaktu z bliskimi, niemożnością prowadzenia zwykłych czy zaplanowanych czynności w okresie izolacji, przymusowym przebywaniu w otoczeniu osób środowiskowo mu odległych - równocześnie powyższe nie wiązało się z dodatkowymi cierpieniami fizycznymi, w tym w postaci doznania trwałego uszczerbku psychicznego bądź innego rodzaju rozstroju zdrowia.

Podnoszony w apelacji zarzut zasądzenia kwoty rażąco niskiej i wyłącznie symbolicznej z tytułu zadośćuczynienia jest nietrafny. Kontestując wysokość zasądzonej kwoty z tego tytułu skarżący pełnomocnik eksponuje w istocie okoliczności dostrzeżone przez Sąd I instancji, przy czym nadaje im inną rangę.

Zgodnie z obowiązującą i ugruntowaną oraz jednolitą linią orzeczniczą zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 552 k.p.k., pozostające w związku z przepisami prawa cywilnego materialnego, a zwłaszcza art. 445 § 2 k.c., winno być "odpowiednie" a nie symboliczne. Tym samym ocena zaszczości uzasadniającej zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie jest dokonywana z punktu widzenia przeciętnego człowieka, a nie subiektywnego przeżywania ich przez osobę aresztowaną (vide chociażby wyrok z dnia 30 grudnia 2004 roku - II AKa 260/04, KZS 2/05 poz. 44). Wskazywanie zatem, że wnioskodawca jest cudzoziemcem i obywatelem K. oraz zwracanie uwagi na jego wcześniejszą nieposzlakowaną opinię i osiągnięcia zawodowe, a także działalność społeczną nie może zostać uznane za zabieg skuteczny, skoro właśnie te okoliczności miał na względzie Sąd Okręgowy ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia.

Wbrew twierdzeniom skarżącego pełnomocnika wnioskodawcy nie doszło tym samym do zarzucanego naruszenia art. 5 ust. 5 Konwencji z 1993 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 9 ust. 5 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w N. 19 grudnia 1966 r. z dnia 19 grudnia 1966r. (Dz. U. 1977, Nr 38, poz. 167), bowiem kwoty należnego wnioskodawcy odszkodowania i zadośćuczynienia zostały ustalone prawidłowo.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.